



Łukasz Janeczek¹

Przystąpienie dóbr koprzywnickich do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego jako egzemplifikacja trudności finansowych dóbr ziemskich w Królestwie Polskim w I połowie XIX wieku

Streszczenie

Wskutek kasaty części klasztorów w roku 1819 skarb Królestwa Polskiego przejął znaczne dobra ziemskie, wśród nich także i te należące do cystersów koprzywnickich. Zajęcie tego majątku nie było samo w sobie celem administracji państwowej. Dobra miały bowiem stanowić źródło dochodów dla Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jednakże aby utrzymać dochodowość majątku na odpowiednim poziomie, konieczne było zapewnienie środków na modernizację i rozbudowę tych dóbr. W ówczesnych realiach jedynym, źródłem z którego można byłoby pozyskać niezbędne fundusze, było Towarzystwo Kredytowe Ziemskie (dalej TKZ).

Proces ubiegania się o uzyskanie pożyczki dla dóbr koprzywnickich, jaki przebyła administracja, doskonale oddaje, z jakimi wymaganiami musieli się zmagać ci, którzy podjęli decyzje o aplikowaniu do TKZ, i to pomimo faktu, iż dobra te należały do państwa, a w cały proces czynnie zaangażowane były także władze centralne.

Równolegle w trakcie ubiegania się o kredyt na jaw wyszły wszelkie mankamenty wynikające z państwowej własności tych dóbr. Jako że urzędnicy zaangażowani w uzyskanie kredytu nie byli posiadaczami tego majątku, a ich postępowanie było ściśle określone ramami realiów prawnych, zdradzali w swych działaniach – jak wynika z przepływu korespondencji pomiędzy poszczególnymi instytucjami – pewną ociężałość oraz oczekiwanie niższych instancji na decyzje zwierzchników.

Tym niemniej uzyskanie kredytu w tak wysokiej kwocie i na tak korzystnych warunkach bez wątpienia można uznać za sukces wszystkich zaangażowanych w nią urzęd-

¹ Dr Łukasz Janeczek, Instytut Historii, Uniwersytet Zielonogórski, al. Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra, e-mail: l.janeczek@ih.uz.zgora.pl, nr ORCID: 0000-0001-7496-7730.

ników. Co istotne, sukces ten był wymierny i przynosił perspektywę wzrostu wartości dóbr w dającej się określić przyszłości.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, gospodarka Królestwa Polskiego w XIX wieku, pożyczki, rolnictwo

Wstęp

Decyzja o przeprowadzeniu kasaty części zakonów na terenach Królestwa Polskiego w roku 1819 miała swoje znaczące konsekwencje zarówno w wymiarze lokalnym, jak i krajowym. W trakcie przygotowywania się do kasaty bardzo istotny był aspekt polityki międzynarodowej. Wynikało to z potrzeby uzyskania zgody Watykanu na kasatę, w związku z czym niezbędne było przeprowadzenie zakrojonej na szeroką skalę akcji dyplomatycznej. W ówczesnych realiach oznaczało to powierzenie tej misji dyplomacji Cesarstwa Rosyjskiego, co potwierdza, iż cała operacja wymagało niezwykle szerokich i długotrwałych przygotowań zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym (Barańska 2008).

O ile sam dekret kasacyjny doczekał się licznych opracowań historycznych (Borowski 1975; Wajzner 1973), o tyle kwestie ekonomiczne, jakie się z nim wiązały, nie zostały dotychczas opracowane w sposób wyczerpujący. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie jednego z ekonomicznych aspektów kasaty. Przejęcie przez państwo dóbr nie rozwiązało kłopotów, z jakimi się borykały wszystkie majątki ziemskie w tym okresie na terenach Królestwa. Wśród kluczowych problemów należy wymienić brak inwestycji oraz modernizacji, zwłaszcza jeśli chodzi o infrastrukturę na terenie dóbr. Dzierżawcy z natury rzeczy nie byli zainteresowani długoterminowymi inwestycjami, gdyż najprawdopodobniej mogliby nie doczekać ich zwrotu w okresie trwania kilkuletniego kontraktu. Dlatego też władze podjęły decyzję o przystąpieniu dóbr koprzywnickich do TKZ, tylko bowiem w ten sposób możliwe było uzyskanie środków na konieczne przedsięwzięcia. W przypadku dóbr koprzywnickich należy wspomnieć głównie o naprawie i rozbudowie instalacji melioracyjnych, takich jak kanały i groble, oraz dróg i mostów.

Tak naprawdę jedynym możliwym kredytodawcą w ówczesnej sytuacji było TKZ. Wynikało to z kilku powodów: po pierwsze, dzięki spółdzielczemu charakterowi tej organizacji dysponowało największym kapitałem, do tego było stabilne pod względem ekonomicznym i cieszyło się sporym zaufaniem ze strony swych członków kredytobiorców. Nie bez znaczenia był również fakt, że oferowane pożyczki były bardzo

atrakcyjne. Oprocentowanie w wysokości 4% było niezwykle korzystne, istotny był również długi, bo 28-letni, okres spłaty. *De facto* ciężar spłaty kredytu ograniczał się do zwrotu kapitału, gdyż oprocentowanie nie stanowiło większego obciążenia, zwłaszcza w porównaniu z tym, co można by określić mianem ofert komercyjnych.

W trakcie aplikowania do TKZ wyszły na jaw liczne nieprawidłowości oraz ujawniony został faktyczny stan ekonomiczny dóbr. Początkowo władze lokalne starały się te fakty ignorować, jednak kierownictwo TKZ nie pozwoliło na to, zmuszając tym samym do rzetelnej pracy władze w Radomiu. Mimo jawnego poparcia dla udzielania pożyczki zarówno na poziomie województwa, jak i stolicy kraju droga do kredytu była trudna i wymagała znacznego wysiłku ze strony aplikujących.

Daje to jednocześnie wyobrażenie, w o ile trudniejszej sytuacji były osoby prywatne, które bez poparcia władz starały się o pożyczki, częstokroć dysponując dobrami w gorszej sytuacji ekonomicznej niż koprzywnickie. Okoliczności te uzmysławiają, w jak ciężkim położeniu gospodarczym było Królestwo Polskie w pierwszej połowie XIX w., tym bardziej gdy weźmie się pod uwagę, w jak trudnym położeniu znajdowały się majątki ziemskie stanowiące podstawę gospodarki kraju.

Stan dóbr koprzywnickich w pierwszej połowie XIX w.

Dobra koprzywnickie, położone w okolicach Sandomierza (Koprzywnica znajduje się około 10 km od miasta), zajmowały w sumie obszar 2581 mórg, z czego 1496 mórg zajmowały grunty orne, 123 łąki, 20 sady i ogrody, a 942 pastwiska (Opisanie dóbr suprymowanych...: k. 5–7). Ich dochodowość w roku 1820 oszacowano na około 50 tysięcy zł rocznie, co stanowiło nieco ponad 6% oczekiwanych wpływów dla skarbu państwa, jakie miała przynieść ta operacja. Jednocześnie dobra koprzywnickie zajmowały siódme miejsce pod względem oczekiwanych dochodów na dwadzieścia trzy zlikwidowane konwenty (Gach 1979: 19). Jak zatem widać, obszar, jaki obejmował całość dóbr koprzywnickich, był większy od pozostającego w dyspozycji cystersów w chwili kasaty o przeszło 707 mórg. Wynikało to przede wszystkim z zaliczenia do niego folwarku Pielaszów, który w chwili kasaty był objęty sekwestrem, oraz kilku mniejszych działek, takich jak wójtostwo Wielka Łąka, będąca dożywociem dla Wojciecha Zagórskiego (Opisanie gruntów folwarcznych: 74–86). Ponadto uwzględniono w nim wszystkie wcześniej wydzierżawione folwarki. W sumie dobra suprymowane składały się z dwóch kluczy: koprzywnickiego i ciszyckiego. Jednym z najważniej-

szych punktów opisanego stanu dóbr było przedstawienie wartości zabudowań. Dokonano tego w dość prosty sposób, podano zadeklarowaną wartość płaconej składki ogniowej od zabudowań w poszczególnych folwarkach, nie podano jednakże wyceny konkretnych budynków, trudno więc było ocenić wartość, a przez to i stan konkretnego budynku. Największą kwotę zadeklarowano w stosunku do zabudowań znajdujących się w folwarku Owczarnia, w sumie wyceniono je na 83 050 zł. Tak wielka kwota wynikała stąd, iż tam właśnie leżały tak ważne z punktu widzenia gospodarki folwarku obiekty, jak dwa młyny, dwa browary oraz dwie karczmy, ponadto dwa murowane domy: jeden dla wójta, drugi dla dzierżawcy, a także murowana wozownia leżąca w murach zabudowań klasztornych. Były to jedyne murowane budynki w całych dobrach, warto zauważyć, że należały one niegdyś do zabudowań klasztornych. Ponadto, tak jak we wszystkich pozostałych folwarkach, znajdowały się tam stodoły, stajnie, gumna i temu podobne zbudowania gospodarcze.

Zabudowania w pozostałych folwarkach prezentowały znacznie mniejszą wartość. Gnieszowice wyceniono na sumę 3900 zł, Strączków na 14 500 zł, Sośniczany na zaledwie 600 zł, mimo iż znajdowało się tam pięć budynków, w tym karczma. Nieco wyżej oszacowano zabudowania w Krzcinach, oceniono je na kwotę 22 500 zł, co wynikało między innymi stąd, że znajdowały się tam spichlerz, browar, karczma wraz z domem młynarza oraz murowana piwnica. Natomiast wszystkie budynki należące do włościan oceniono na kwotę 23 675 zł (Opisanie zabudowań...: k. 6–7).

Wycena dochodów płynących z dóbr koprzywnickich przygotowana przez Komisję Województwa Sandomierskiego

O wysokości przyznanego kredytu nie decydowały jednak liczba i rodzaj zabudowań ani nawet ich stan, ale dochody, jakie konkretne dobra mogły przynieść. W tym celu Komisja Województwa Sandomierskiego (dalej KWS) postanowiła przedstawić dwa dokumenty. Pierwszy z nich pochodził z roku 1789, był to inwentarz dóbr koprzywnickich zawierający informacje na temat płaconych na rzecz państwa podatków. To właśnie wysokość zobowiązań ciążących na dobrach koprzywnickich miała dowodzić wysokości potencjalnych dochodów, a przez to stanowić potwierdzenie wartości, jaką prezentował ów majątek. Podobnie jak w przypadku inwentarza sporządzonego w trakcie okupacji² klasztoru

² Okupacja – jeden z etapów działań administracyjnych podejmowanych w czasie kasaty klasztorów, polegał na zajęciu budynków klasztornych przez wydelegowanych do tego urzęd-

w roku 1820, również w tym starszym dokumencie najwartościowszym elementem dóbr okazał się folwark Owczarnia. W tym jednak przypadku do dochodów zaliczano także pańszczyznę, co w późniejszym dokumencie nie zostało odnotowane. Wartość jednego dnia pracy była zróżnicowana w zależności od tego, czy była to praca piesza czy sprzężajna oraz czy wykonywana była przez mężczyznę czy kobietę. Dzień pracy pieszej kobiety wyceniono na 6 groszy, mężczyzny na 12, dzień pracy sprzężajnej na 24 grosze, natomiast różne dodatkowe posługi zaliczane do pańszczyzny, takie jak pomoc przy żniwach czy sianokosach, wyceniono na 6 groszy za dzień. W sumie na rzecz folwarku Owczarnia przypadało 6076 dni pieszych wykonywanych przez mężczyzn oraz 624 dni kobiece. Dawało to równowartość 2500 zł. Dochody z gruntów należących do folwarku oszacowano na 3769 zł 20 gr, w tym z uprawy zbóż 3303 zł 24 gr, z łąk i pastwisk 244 zł 21 gr, z ogrodów 221 zł 15 gr. Po doliczeniu dochodów stałych z czynszów, propinacji i młyna suma dochodów brutto wyniosła 13 450 zł 24 gr. Natomiast po odjęciu podatków i innych zobowiązań zostawało 7094 zł, była to kwota imponująca, zważywszy że dotyczyła jednego zaledwie folwarku (Wyciąg z lustracji...: k. 12–16).

Podobnie w przypadku pozostałych folwarków na podstawie zadeklarowanej kwoty podatku z roku 1789 dochodowość dóbr okazywała się niezwykle wysoka. Nie inaczej było w przypadku folwarku Ciszyca wraz ze wsią Świerzyca. Wartość pańszczyzny oceniono na przeszło 1955 zł. W sumie powinności włościan w tym majątku wynosiły 3094 dni piesze, 832 ciągnięte oraz 207 przewidzianych do pomocy przy konkretnych pracach, takich jak sianokosy czy żniwa. Dochody z gruntów, czyli pochodzące z uprawy zbóż, wyniosły 2445 zł, z łąk 311 zł. Poza tymi źródłami dochodów należy wspomnieć o zyskach z młynarstwa 221 zł 26 gr, oraz rybołówstwa 207 zł. Całość dochodów brutto zamykała się kwotą 5245 zł 6 gr. Po odjęciu 1632 zł ciężarów związanych z opłaceniem podatków czysty dochód wynosił 3613 zł 6 gr (Wyciąg z intrat folwarku Ciszyca...: k. 18–19).

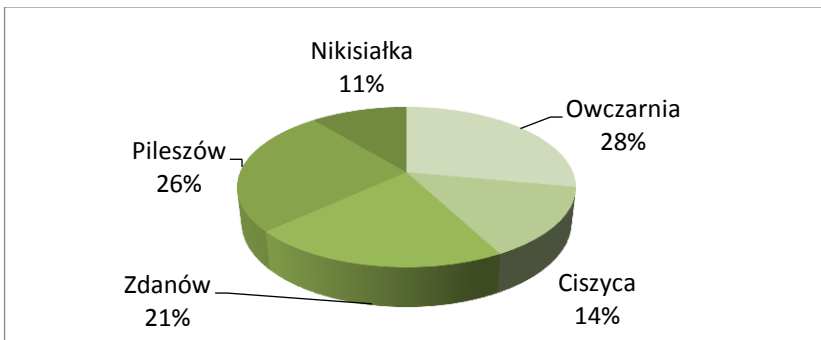
Także majątek w Zdanowie i Korbielicach wykazywał dużą dochodowość. Samą pańszczyznę wynoszącą w obydwu tych majątkach 1508 dni ciągniętych, 4080 pieszych i 627 pomocy przy żniwach i sianokosach wyceniono na przeszło 2960 zł. Dochody z gruntów wyniosły 5421 zł, z łąk i pastwisk 280 zł. Ostatnią i zarazem najmniejszą część dochodów pochodzących z uprawy ziemi stanowiły wpływy z ogrodów, wynosiły 105 zł 27 gr. Dodatkowymi stałymi dochodami były przychody

ników. W jej trakcie starano się zabezpieczyć majątek ruchomy, np. dzieła sztuki, naczynia i szaty liturgiczne oraz biblioteki i archiwa poprzez ich zamknięcie i opieczętowanie.

z propinacji, młynarstwa i dziesięciny – w sumie 680 zł. Dawało to łącznie 8916 zł 25 gr, po zapłaceniu podatków zostawało 5334 zł 13 gr (Wyciąg z intraty z posiadłości Zdanów...: k. 20–21). Co do wartości zabudowań w tych folwarkach, to na podstawie wysokości składki ogniowej oceniono je następująco: budynki w Zdanowie wyceniono na 3900 zł, te w Korbielicach na 2100, natomiast wszystkie należące do włościan na 3200 zł (Opisanie budowli...: k. 23).

Dobra pielaszowskie, w skład których wchodziły poza samym folwarkiem także dwie wsie, również miały przynosić spore dochody. Pańszczyzna wynosząca 1976 dni ciągłych, 1872 piesze i 382 dni pomocy przy sianokosach, żniwach i „oprawie łokci” wyceniona została na kwotę 2419 zł 6 gr. Intrata pochodząca z uprawy zbóż wyniosła 3847 zł 11 gr, z łąk i pastwisk 1256 zł 11 gr, z ogrodów 12 zł 5 gr, z rybołówstwa 30 zł. Dochody pochodzące ze stałych źródeł także były pokaźne – sama propinacja miała dawać rocznie 958 zł, natomiast młyn w folwarku 1000. Wpływy brutto równały się zatem 9756 zł. Ciężary, jakie były przypisane do tej części majątku cysterskiego, wyniosły 3219 zł. Oznaczało to, iż dochód roczny netto wynosił 6536 zł (Opisanie stanu dóbr w Pielaszowie...: k. 24).

Jako ostatnie zostały opisane dochody, jakie w roku 1789 miały przynosić dobra w Nikisiałce. Pańszczyzna w wymiarze 520 dni ciągłych, 2693 pieszych oraz 274 dni pomocy przy uprawie łokci i żniwach miała mieć wartość 1534 zł 12 gr. Dochody z gruntów ornych wynieść miały 3013 zł 23 gr, z łąk i pastwisk 40 zł. Propinacja miała natomiast przynosić 214 zł 20 gr. Wraz z pozostałymi daninami w naturze i czynszami tak gruntowymi, jak i placowymi całość dochodów brutto wynosiła 4910 zł. Po odliczeniu obciążeń w kwocie 2276 zł dochód roczny netto zamykał się kwotą 2791 zł (Opisanie stanu dóbr suprymowanych Nikisiałka...: k. 27–29).



Wykres 1. Procentowy udział poszczególnych folwarków w dochodzie netto dóbr koprzywnickich na podstawie inwentarza z 1789 r.

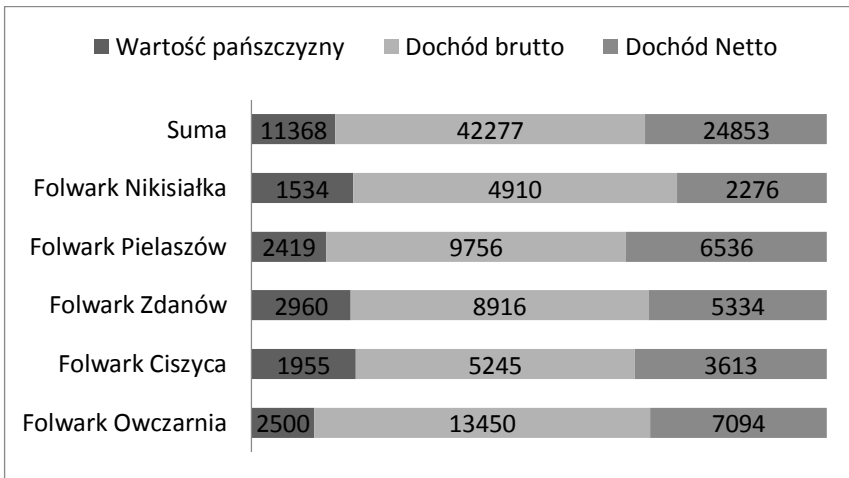
Chart 1. Percentage share of individual farms in the net income of Koprzywnica properties based on the inventory from 1789

Jak zatem widać, wartość dóbr tudzież ich dochodowość była nadzwyczaj wysoka. Wynosiła bowiem przeszło 28 568 zł.

Na podstawie wyciągu wysokości płaconego podatku z roku 1789 KWS oceniła, że na dobra koprzywnickie można zaciągnąć pożyczkę w kwocie 504 100 zł (Odezwa KWS do DSTKZ...: k. 33). Aby jednak Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (dalej DSTKZ) mogła zarekomendować udzielenie pożyczki, której zabezpieczeniem będą te dobra, konieczne było wysłanie na miejsce komisji do zweryfikowania przesłanych przez KSW dokumentów. W tym celu zwrócono się z prośbą do władz wojewódzkich o wyznaczenia urzędnika, który wszedłby w jej skład (Pismo DSTKZ do KWS z dnia 3 X 1832 r...: k. 34). Władze województwa uczyniły zadość temu wnioskowi i ze swej strony wydelegowano w skład komisji asesora ekonomicznego obwodu opatowskiego Hermanowicza. Jednocześnie poinformowano Dyrekcję, iż został on poinstruowany, aby w razie konieczności służyć pomocą w zakresie udostępniania wszelkich dokumentów dotyczących kwestii administracyjnych i ekonomicznych, jakie odnosiłyby się do dóbr koprzywnickich (Odezwa KWS do DSTKZ z dnia 5 X 1832...: k. 35).

Mimo optymistycznego w swej treści inwentarza z końca XVIII w., który stanowił punkt wyjścia do wyceny wartości dóbr i ich potencjału, rzeczywistość okazała się niezwykle ponura. Dowodzi tego dobitnie raport Hermanowicza z początku 1833 r. W dokumencie tym poinformował przełożonych, że komisja zakończyła pracę 22 XII 1832 r., on sam ze swej strony dokładał wszelkich starań w celu pomocy delegatom TKZ. Jako przykład podał sytuację z Nikisiałki, gdzie dzierżawca nie przedstawił dokumentów dotyczących szczegółów dochodów za poprzednie lata, bo jak twierdził, zaginęły one w czasie pożaru, który wybuch rok wcześniej. Dlatego też zwracał się z prośbą do KWS o przesłanie mu odpisów kopii znajdujących się w kancelarii Komisji w Radomiu. Ponadto starał się działać na rzecz udzielenia jak największego kredytu pod zastaw tychże dóbr. Pomimo to wyraził wątpliwość, czy dobra koprzywnickie faktycznie kwalifikują się do stanowienia zabezpieczenia dla przeszło półmilionowej pożyczki. Zauważył także, iż stan faktyczny, w jakim znajdowały się w chwili lustracji dobra, odbiegał w sposób znaczny od tego z końca lat 80. poprzedniego stulecia, dlatego też wyraził obawę co do treści raportu delegatów skierowanego do DSTKZ (Raport asesora ekonomicznego...: k. 57). Wątpliwości asesora okazały się całkowicie uzasadnione, DSTKZ dała temu wyraz w swym piśmie do KWS. Dokument ten zawierał bezwzględną krytykę nadesłanego wcześniej inwentarza. Zwraca się tam także uwagę na wyludnienie wsi oraz brak odpowiedniej liczby zwierząt pociągowych koniecznych do wyko-

nania zadeklarowanej liczby dniówek w ramach pańszczyzny. Co więcej, system melioracji w zasadzie nie działał, a znaczna część ziemi leżała odłogiem i była sklasyfikowana jako nieużytki, ponieważ rowy, które miały odprowadzać z pól nadmiar wody, okazały się niedrożne. W dalszej perspektywie groziło to trwałym wyłączeniem części gruntów z użytkowania. W tym momencie wyszedł na jaw słaby punkt wyliczeń KWS. Ujęcie w ramach dochodów wpływu z pańszczyzny, w sytuacji kiedy w owych dobrach nie było dostatecznej liczby włościan oraz zwierząt, okazało się wielkim błędem.



Wykres 2. Udział wartości pańszczyzny w przychodach poszczególnych folwarków
Chart 2. Share of serfdom value in the revenues of individual farms

Ostatecznym efektem takiego sposobu obliczania dochodów było ich znaczne przeszacowanie, wskutek czego delegowani komisarze dokonali znaczącej korekty dochodów. Otóż zgodnie z wyliczeniami delegatów roczne dochody, w sprzyjających okolicznościach, nie mogły przekraczać 11 300 zł. I to właśnie ta kwota stanowi punkt wyjścia dla wszelkich szacunków, jakie miały posłużyć wyliczeniu wysokości ewentualnej pożyczki. Zgodnie z przepisami TKZ wysokość rocznych dochodów mogła stanowić maksymalnie 8% wartości kredytu, jaki miał obciążyć dany majątek. Oznaczało to, że kwota, o jaką może ubiegać się KWS w przypadku majątku pocysterskiego, wynosi 140 000 zł (Pismo DSTKZ do KWS z dnia 23 I 1833...: k. 59).

Mimo merytorycznej oceny ze strony Dyrekcji KWS zdecydowała się interweniować w centrali TKZ w celu ponownego obliczenia dochodów oraz lustracji dóbr. W swym monicie zwracała uwagę, że faktycznie

infrastruktura melioracyjna wymagała pilnej naprawy, jednak jej dokonanie bez wspomnianej pożyczki będzie niemożliwe. KWS zdawała sobie także sprawę z licznych pustek we wsiach należących do poszczególnych folwarków, jednak podkreślała, że były one efektem ostatniej wojny, podobnie jak braki w inwentarzu żywym. Podkreślono w tymże piśmie również wysiłki administracji publicznej mające na celu jak najszybsze przywrócenie pełnej dochodowości dóbr koprzywnickich. Jako dowód na wartościowość majątku podnoszono, że kwota, na jaką opiewał kontrakt dzierżawy z roku 1820, wynosiła 42 000 zł, czyli mniej więcej tyle, ile dochód brutto podany w inwentarzu z 1789 r. Dodatkowym argumentem ze strony władz województwa był kontrakt na dzierżawy z roku 1832 na okres trzech lat. Zgodnie z nim rocznie dzierżawca miał wpłacać 39 827 zł, co dawało w sumie przeszło 119 000 zł zysku. Z tego powodu komisja zwracała się do Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego (dalej DGTKZ) o ponowne przysłanie delegacji w celu powtórnego zlustrowania dóbr (Pismo KWS do DGTKZ...: k. 61–63).

Jednocześnie, zapewne dla większej pewności swego wniosku, KWS zwróciła się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych (dalej KRSWiD) z wnioskiem o poparcie stanowiska KWS przed Dyrekcją Generalną (Pismo KWS do KRSWiD...: k. 67). Jak się potem okazało, zabiegi Komisji były skuteczne. Dowodzi tego pismo DGTKZ, w którym poinformowano, że Dyrekcja przychyliła się do wniosku władz województwa sandomierskiego i postanowiła wysłać na miejsce specjalnego delegata w osobie Ignacego Humnickiego. Jednocześnie zwrócono się z prośbą u udzielenie mu wszelkiej niezbędnej pomocy, a także o poinformowanie DG o jego przyjeździe, jak tylko przybędzie na miejsce (Pismo DGTKZ do KWS z dnia 12 III 1833...: k. 68).

Warunki przyznania pożyczki

Mimo komplikacji KWS starała się doprowadzić do podniesienia kwoty pożyczki (o czym wcześniej już była mowa). Ostatecznie ponowna lustracja pozwoliła podnieść wysokość rocznych dochodów do 13 578 zł i 9 gr, co pozwoliło podnieść kwotę pożyczki do 200 000 zł. Taką właśnie kwotę zarekomendowano DGTKZ jako maksymalną, jaka może obciążyć dobra koprzywnickie. Na tej podstawie wydano dziesięć listów zastawnych³ o wartości 20 000 zł każdy oraz po trzynaście

³ List zastawny – dłużny papier wartościowy, co do którego emitent zobowiązuje się do określonych świadczeń finansowych polegających na wykupie listów oraz wypła-

kuponów⁴ do każdego z listów o nominale 4000 zł każdy (Wyciąg decyzji DGTKZ z dnia 4 III 1834 r...: k. 99–100). Odebranie listów oraz kuponów nastąpiło 25 IV 1834 r. w Radomiu (Protokół odbioru i oddania...: k. 102–103). Niemal natychmiast po tym fakcie komisja wojewódzka wystąpiła do TKZ o przyznanie kolejnej pożyczki, której zabezpieczeniem również miały być dobra koprzywnickie. Także tu głównym argumentem było niedoszacowanie wielkości rocznych dochodów. W związku z powyższym wnioskowano o wypłacenie kolejnych 304 100 zł kredytu. Po zabiegach ze strony władz centralnych oraz wojewódzkich doszło do wyznaczenia na delegata Adama Konarskiego, o czym poinformowano KWS w dniu 29 VIII 1834 r. (Pismo KRPiS do KWS z dnia 29 VIII 1834...: k. 107). Lustrator po przybyciu do Koprzywnicy 4 listopada tegoż roku rozpoczął kolejną już lustrację dóbr. Zakończyła się ona na przełomie listopada i grudnia, czego dowodzą dwa dokumenty: pierwszy to raport KWS skierowany do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (dalej KRPiS), drugi zaś – pismo komisji wojewódzkiej do DGTKZ, w którym zaznaczono i podkreślono zaangażowanie ze strony administracji w celu wsparcia pracy Konarskiego (Raport KWS do KRPiS z dnia 7 XII 1834...: k. 110). Ostatecznie na początku roku 1835 DGTKZ na podstawie raportu Konarskiego wyraziła zgodę na wyemitowanie dodatkowych listów zastawnych na kwotę 50 000 zł (Zawiadomienie KRPiS do KWS...: k. 112). Była to nieoficjalna jeszcze informacja, którą potwierdziło formalnie pismo Dyrekcji Generalnej zawiadamiające komisję wojewódzką o swej decyzji. Uzasadniono tam również wysokość pożyczki, zauważono bowiem, iż większe zadłużenie majątku w obecnym stanie może grozić jego niewypłacalnością i w konsekwencji bankrutem (Pismo DGTKZ do KWS z dnia 13 II 1835...: k. 115). Na podstawie informacji zawartych w wyciągu decyzji DG można się dowiedzieć, że wskutek kolejnej lustracji podniesiono wysokość szacowanego dochodu z dóbr koprzywnickich do 17 960 zł rocznie, dzięki czemu stało się możliwe podniesienie wysokości kredytu o wspomniane wyżej 50 000 zł. Jako najważniejszy argument przywoływano posiadanie wielkiej ilości gruntów pierwszej kategorii pod względem żyzności. Dodatkowym atutem było położenie dóbr nad Wisłą, co znacznie ułatwia transport zboża oraz stwarza możliwości rozwoju. Emisja objęła pięćdziesiąt listów o nominale

cie należnych z tego tytułu odsetek, które określone zostały w chwili emisji listu, cechą charakterystyczną tych papierów jest wysoki poziom bezpieczeństwa przy stosunkowo niskim ryzyku inwestycyjnym.

⁴ Kupon odsetkowy – określone oprocentowanie papierów wartościowych, które jest wypłacane w pewnych konkretnych z góry ustalonych jednostkach czasu, np. co roku lub kwartalnie.

1000 zł każdy, dzięki temu ogólna kwota pożyczki sięgnęła 2 500 000 zł (Wyciąg decyzji DGTKZ z dnia 7 I 1835...: k. 119–121).

Ostatecznym zamknięciem sprawy pożyczki było dokonanie odpowiednich zapisów w księgach wieczystych. W tym celu KWS wystąpiła z wnioskiem do KRPiS o wpisanie do hipoteki zapisu dotyczącego obciążenia dóbr koprzywnickich pożyczką w kwocie 250 000 zł. W piśmie poinformowano o naciskach ze strony TKZ oraz przypomniano, że jedynie władze centralne mogą wpisać te zobowiązania do hipoteki (Pismo KWS do KRPiS z dnia 9 IX 1835...: k. 129). Do dokonania odpowiednich zapisów zobowiązano KWS (Reskrypt KRPiS do KWS z dnia 23 X 1835...: k. 131). Dzięki oficjalnej zgodzie KRPiS przeprowadzenie zmian w hipotece było w zasadzie formalnością, której uczyniono zadość. Dowodzi tego zamieszczony w aktach wypis hipoteczny sporządzony 1 VI 1838 r. w Radomiu (Wykaz Hipoteczny suprymowanych dóbr Koprzywnickich...: k. 145–140). Podano tam również dokładne informacje dotyczące szczegółów spłaty pożyczki, między innymi długość okresu spłaty – 28 lat, czyli do roku 1864. Co do szczegółów technicznych, to miała być ona spłacana w dwóch półrocznych ratach, a wartość jednorazowej wpłaty określono, opierając się na wadze kruszcu, nie zaś nominale monet, chociaż zaznaczono, że mają one być „grube dobrej kondycji i krajowe”. Zapisano w dziale IV, iż wartość raty miała wynieść $86 \frac{86}{125}$ grzywny kolońskiej czystego srebra (Wykaz Hipoteczny suprymowanych dóbr Koprzywnickich...: k. 145–140).

Po uzyskaniu dodatkowej pożyczki wysokości 50 000 zł Rząd Guberni Sandomierskiej (dalej RGS)⁵ po raz kolejny wystąpił o dodatkowy kredyt w kwocie 76 100 zł. Tym razem TKZ nie czyniło żadnych trudności w tej sprawie. Zażądano jedynie konkretnych dokumentów: dokładnego wykazu wysokości opłacanego podatku (tzw. ofiary z dóbr koprzywnickich), po drugie dowodu ubezpieczenia od ognia wszystkich zabudowań, ponadto skrupulatnego opisu tychże dóbr oraz dowodu wpłaty 2% od wcześniej zaciągniętych w Towarzystwie zobowiązań (Reskrypt DSTKZ do RGS) z dnia 5 VII 1838...: k. 142). W niedługim czasie władze guberni przesyłały trzy z czterech żądanych dokumentów, zabrakło jedynie dowodu wpłaty procentów od wcześniej zaciągniętych pożyczek. Informacje zawarte w tych aktach w zasadzie nie wnoszą żadnych nowych informacji. Opis dochodów z 1789 r. oraz informacja o 20% podatku były powtórzeniem wcześniej ogłaszanych wiadomości.

⁵ Od roku 1837 w ramach podziału administracyjnego obowiązującego na terenie Królestwa Polskiego województwa zostały przemianowane na gubernie, jednocześnie utrzymano granice jednostek administracyjnych oraz ich stolice.

W wyciągu podano bowiem, że dochód brutto oszacowano na 33 609 zł i 15 gr, a podatek od tej kwoty wyniósł 6685 zł 10 gr (Wykaz objaśniający...: k. 144). W wyciągu z Towarzystwa Ogniewego także nie podano nowych danych, wartość budynków folwarcznych ubezpieczonych od ognia wyniosła 246 250 zł. Zabudowania włościańskie były zaś warte zgodnie z szacunkami 93 825 zł, co oznaczało, że w sumie wartość wszystkich zabudowań w dobrach koprzywnickich oszacowano na 340 075 zł (Wyciąg z kontraktów...: k. 145). Co do wysokości rocznych dochodów sprawa była bardziej skomplikowana. Wynikało to z wydzierżawienia na różny okres poszczególnych folwarków i wsi. Tak oto dochody z największej i najbardziej dochodowej części dóbr, czyli Owczarni, Ciszycy i Sośniczan wraz ze wsiami należącymi do tych folwarków, wynieść miały w latach 1832–1838 25 073 zł 9 gr. Wynikało to z kontraktu dzierżawnego zawartego z Paskurzyńskim. Dobra w Świerzycy i Ciszycy wydzierżawione zostały Kosickiemu na lata 1838–1850 za sumę 2462 zł 16 gr. Czyszn z wójtostwa Wielka Łąka wynosił rocznie 73 zł 11 gr. Dzierżawa Zdanowa i Krobielic podpisana na lata 1835–1847 z Wojciechem Wiśniewskim miała dawać rocznie 6185 zł 27 gr. Pielaszowo i Dobrocice zgodnie z kontraktem podpisanym z Sewerynem Jasińskim na lata 1838–1850 opiewały na kwotę 7824 zł i 16 gr. Ostatni element składowy dóbr i jednocześnie ostatnią pozycję na liście intraty stanowiły dobra w Nikisiałce i Karwowie wydzierżawione na lata 1833–1839 Franciszkowi Lisińskiemu za kwotę 1793 zł 3 gr. W sumie zaś roczny dochód z całości dóbr został oszacowany na 42 913 zł 2 gr. Jak jednak łatwo zauważyć, była to suma pochodząca nie z jednego konkretnego źródła, ale z kilku mniejszych, których wysokość była rozmaita i wynikała z wielkości konkretnej części dóbr i wysokości dochodu, jaki mogła ona zapewnić (Wyciąg z etatu dochodów...: k. 146). Po uzupełnieniu dokumentacji DSTKZ poinformowała o przyznaniu trzeciego kredytu w wysokości 76 100 zł. Poinformowano władze guberni, iż decyzją DG wystawione zostaną listy zastawne w sumie o wartości 76 100 zł oraz kupony o wartości 27 396 zł (Pismo DGTKZ do RGS z dnia 30 IX 1838...: k. 151). Tym razem nominały poszczególnych listów były zróżnicowane, otóż wystawiono jeden o wartości 20 000 zł, osiem o nominale 5000 zł, piętnaście w wysokości 1000 zł, jeden pięćsetzłotowy i trzy dwustuzłotowe. W sumie było to dwadzieścia osiem listów. Dodatkowo dwieście osiemdziesiąt półrocznych kuponów o nominale od 720 do 72 zł (Specyfikacja odebranych listów zastawnych...: k. 152).

Podobnie jak w przypadku wcześniejszych pożyczek, także ta została wpisana do obciążeń hipotecznych. Warunki spłaty nie odbiegały od

tych ustalonych w odniesieniu do wcześniejszych kredytów. Ostatnia rata miała zostać spłacona pod koniec 1866 r. (Wykaz hipoteczny z dóbr...: k. 158).

Podsumowanie

Pomimo stosunkowo prostej i jasno określonej procedury, w ramach której przyznawano kredyty, przystąpienie do TKZ nie było wcale proste. Wynikało to z kilku przesłanek. Po pierwsze z przeszacowania dochodów, oczywiście jest bowiem, iż kredytobiorca pragnie w jak najkorzystniejszym świetle przedstawić dobra będące zabezpieczeniem pożyczki. Postępowanie administracji publicznej okazało się jednak nazbyt optymistyczne. Sięgając do dokumentów z 1789 r., starano się zaprezentować dobra koprzywnickie jako dochodowe i znajdujące się w dobrej kondycji latyfundiów, jednak pominięto fakt, iż od czasu sporządzenia tego opisu minęło wiele burzliwych lat. Wojny oraz katastrofy elementarne nie oszczędzały Koprzywnicy oraz innych folwarków. Oznaczało to, że różnice w ocenie wartości generowanego dochodu nie wynikały z różnych metodologii prowadzenia tychże szacunków, ale z diametralnych różnic w stanie faktycznym w czasie dokonywania obu opisów. Jasno dowodził tego spis dóbr w chwili kasaty, a potwierdziły dobitnie komisje wysyłane przez TKZ do kolejnych folwarków. Przeszacowanie było tak wielkie, że nie można było go nie zauważyć, stąd zastrzeżenia TKZ kierowane do administracji: najpierw wojewódzkiej a potem gubernialnej.

Dodatkowym kłopotem było nieuregulowanie statusu prawnego wszystkich części składowych dóbr koprzywnickich. Nieścisłości wynikały z wieloletnich zaszłości i o ile właścicielom nie sprawiały większych kłopotów, o tyle dla TKZ były absolutnie nieakceptowalne. Dopiero zdecydowane działania administracji publicznej, i to na szczeblu centralnym, umożliwiły przystąpienie do Towarzystwa.

Tym niemniej uzyskanie kredytu w sumie w wysokości 326 100 zł można uznać za sukces, choć należy podkreślić, że otrzymanie takiej kwoty nie przyszło łatwo i wymagało wielkiego zaangażowania administracji publicznej zarówno na poziomie lokalnym, jak i przede wszystkim centralnym. W oparciu o dostępne źródła można przyjąć bez większej wątpliwości, że bez zaangażowania rządu otrzymanie tak wysokiej pożyczki byłoby w zasadzie niemożliwe.

Bez wątpienia członkostwo w TKZ było wielkim sukcesem, otwierało bowiem możliwość pozyskania środków niezbędnych na modernizację i rozbudowę istniejącej infrastruktury. Było to niezwykle istotne,

jeśli zważyć fakt, iż dobra te jako permanentnie dzierzawione miały nikłe szanse na inwestycje ze strony dzierzawców unikających niepotrzebnych i często ryzykownych z ich punktu widzenia przedsięwzięć. Dlatego przystąpienie do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego można poczytywać za sukces administracji publicznej.

Literatura

- Barańska A., 2008, *Kościół a państwo w dobie Królestwa Polskiego*, Lublin.
- Borowski T., 1975, *Dekret kasacyjny z 17 kwietnia 1819 roku jako wynik egzekucji Bulli „Ex imposita nobis”*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, t. 22, z. 4.
- Gach P., 1979, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym.
- Wajzner Z., 1973, *Dekret supresyjny arcybpa warszawskiego Franciszka Skarbka Malczewskiego*, „Częstochowskie Studia Teologiczne”, t. 1.
- Archiwum Państwowe w Radomiu Zarząd Dóbr Państwowych. Opis gruntów folwarcznych w dobrach suprymowanych Koprzywnica i Ciszycza, sygn. 7369.
- Archiwum Państwowe w Radomiu Rząd Gubernialny Radomski I:
- Opisanie dóbr suprymowanych Koprzywnica w obwodzie sandomierskim leżących z dnia 5 VII 1832 roku, sygn. 10045, k. 5–7.
- Opisanie zabudowań i wartość ich zgodnie do podań do towarzystwa ogniowego, sygn. 10045, k. 12–16.
- Wyciąg z lustracji powiatu sandomierskiego zaprzysiężonej ofiary z roku 1789, sygn. 10045, k. 18–19.
- Wyciąg intrat z folwarku Ciszycza do klasztoru XX Cystersów należącego, sygn. 10045.
- Wyciąg intraty z posiadłości Zdanów do XX Cystersów należącej, sygn. 10045, k. 21–22.
- Opisanie budowli i wartości ich stosownie do płacenia do Towarzystwa Ogniowego, sygn. 10045, k. 23,
- Opisanie stanu dóbr suprymowanych w Pielaszowie w województwie sandomierskim obwodzie opatowskim położonych, sygn. 10045, k. 24.
- Opisanie stanu dóbr suprymowanych Nikisiałka należących do zgromadzenia XX Cystersów koprzywnickich w województwie sandomierskim w obwodzie opatowskim leżących, sygn. 10045, k. 27–29.
- Odezwa Komisji Województwa Sandomierskiego do Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dnia 5 IX 1832 roku, sygn. 10045, k. 33.
- Pismo Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego do Komisji Województwa Sandomierskiego z dnia 3 X 1832 roku, sygn. 10045, k. 34.
- Odezwa Komisji Województwa Sandomierskiego do Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dnia 5 X 1832 roku, sygn. 10045, k. 35.
- Raport asesora ekonomicznego obwodu opatowskiego Hermanowicza do Komisji Województwa Sandomierskiego z dnia 13 I 1833, sygn. 10045, k. 57.
- Pismo Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego do Komisji Województwa Sandomierskiego z dnia 23 I 1833 roku, sygn. 10045, k. 59.
- Pismo Komisji Województwa Sandomierskiego do Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z dnia 9 II 1833 roku, sygn. 10045, k. 61–63.
- Pismo Komisji Województwa Sandomierskiego do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchowych z dnia 1 III 1833 roku, sygn. 10045, k. 67.

- Pismo Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego do Komisji Województwa Sandomierskiego z dnia 12 III 1833, sygn. 10045, k. 68.
- Wyciąg decyzji Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego z dnia 4 III 1834, sygn. 10045, k. 99–100.
- Protokół odbioru i oddania do kasy głównej województwa sandomierskiego sumy złotych polskich 200000 spłaconej listami zastawnymi z dóbr suprymowanych Koprzywnica, z dnia 25 IV 1834, sygn. 10045, k. 102–103.
- Pismo Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do Komisji Województwa Sandomierskiego z dnia 29 VIII 1834, sygn. 10045, k. 107.
- Raport Komisji Województwa Sandomierskiego do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 7 XII 1834, sygn. 10045, k. 111.
- Pismo Komisji Województwa Sandomierskiego do Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego z dnia 4 XII 1834, sygn. 10045, k. 110.
- Zawiadomienie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do Komisji Województwa Sandomierskiego w sprawie dodatkowej pożyczki na suprymowane dobra koprzywnickie z dnia 7 I 1835, sygn. 10045, k. 112.
- Pismo Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego do Komisji Województwa Sandomierskiego z dnia 13 II 1835 roku, sygn. 10045, k. 115.
- Wyciąg decyzji Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego z dnia 7 I 1835, sygn. 10045, k. 119–121.
- Pismo Komisji Województwa Sandomierskiego do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 9 IX 1835 roku, sygn. 10045, k. 129.
- Reskrypt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do Komisji Województwa Sandomierskiego z dnia 23 X 1835 roku, sygn. 10045, 131.
- Wykaz Hipoteczny suprymowanych dóbr Koprzywnickich, sygn. 10045, k. 135–140.
- Reskrypt Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego do Rządu Gubernialnego Sandomierskiego z dnia 5 VII 1838 roku, sygn. 10045, k. 142.
- Wykaz objaśniający, w jakiej wysokości według lustracji z roku 1789 czystych dochodów rocznych oraz podatek ofiary 20% z dóbr poklasztornych Koprzywnica na teraz suprymowanych był ustanowionym, sygn. 10045, k. 144.
- Wyciąg z kontraktów przez Dyrekcję Towarzystwa Ogniwego przedstawionych na rok 1838 obowiązujących, dowodzących iż w dobrach Koprzywnica budynki dworskie, folwarczne i włościąnskie w Towarzystwie Ogniwym są zapisane, sygn. 10045, k. 145.
- Wyciąg z etatu dochodów z dóbr suprymowanych pod dniem 11 I 1838 r. przedstawionego na kontraktach dzisiejszych i intratach dóbr opartego, sygn. 10045, k. 146.
- Pismo Dyrekcji Generalnej Towarzystwa Kredytowego Ziemiańskiego do Rządu Gubernialnego Sandomierskiego z dnia 30 IX 1838, sygn. 10045, k. 151.
- Specyfikacja odebranych listów zastawnych z dnia 6 X 1838, sygn. 10045, k. 152.
- Wykaz hipoteczny z dóbr suprymowanych Koprzywnica, sygn. 10045, k. 156–160.

The accession of the Koprzywnica estate to the Land Credit Society as an exemplification of the financial difficulties of land estates in the Kingdom of Poland in the first Half of the 19th century

Abstract

As a result of the dissolution of some monasteries in 1819, the treasury of the Kingdom of Poland took over considerable land estates, including those belonging to the

Cistercians in Koprzywnica. In itself, the seizure of this property was not the purpose of the state administration. They were supposed to provide a source of income for the Government Commission of Religious Denominations and Public Enlightenment. However, to maintain profitability at the appropriate level, it was necessary to provide funds for the modernization and expansion of these lands. Given the contemporary realities, the only source from which the necessary funds could be obtained was the Land Credit Society.

The process of applying for a loan for the Koprzywnica estate, which the administration has gone through, perfectly reflects the requirements which those who had decided to apply to the LCS had to face. And all of this despite the fact, that these lands belonged to the state and the central authorities were also actively involved in the entire process.

At the same time, when applying for a loan, all shortcomings arising from the fact that the state possessed these goods came to light. As the officials involved in obtaining the loan were not the owners of this property, and their behaviour was strictly defined by the legal framework in which they could operate, from the flow of correspondence between individual institutions there was a certain sluggishness and the expectation of lower instances for decisions of superiors.

Nevertheless, obtaining such a significant loan and on such favorable terms can undoubtedly be considered a success of all officials involved. Importantly, this success was measurable and brought the prospect of an increase in the value of goods in the foreseeable future.

Key words: Kingdom of Poland, economy of the Kingdom of Poland in the 19th century, loans, agriculture